

FESTYN NA LODOWISKU

Z okazji Tygodnia Osób Niepełnosprawnych odbyła się impreza na lodowisku. Na imprezie wystąpił zespół „Szwagry” z naszego Warsztatu. Na imprezie były różne konkurencje i zabawy, w których brały udział: WTZ, Ośrodek Szkolno – Wychowawczy.

Na imprezie panowała niezwykle miła atmosfera. Wszyscy dobrze się bawili na koncercie „Szwagrów”, ponieważ były to znane piosenki. Na koncercie były zakłócenia sprzętu muzycznego. Akustyka była strasznie zagłuszona, ale uczestnicy byli zadowoleni z tej imprezy. Zabrakło tylko, tak jak zwykle władz miasta i naszych zaprzyjaźnionych warsztatów. Ten dzień był luźny. Było to spotkanie integracyjne. Wszystkim podobał się koncert a przede wszystkim publiczności. Fajnie podczas występu bawili się również „Szwagry”. Koncert udał się bez wyjątku.

NASZE „SZWAGRY” W BRODNICY

W maju zespół „Szwagry” pojechał do Brodnicy, żeby wystąpić przed publicznością z okazji Przeglądu Artystycznego Osób Niepełnosprawnych. Ich wyjazd trwał trzy dni. Na wyjeździe zespół Szwagry również super się bawił i miał dużo wrażeń. W festynie wystąpili również inne zespoły muzyczne, soliści, zespoły taneczne i teatralne. Publiczność dobrze się bawiła i nagradzała brawami. Oprócz występu Szwagry uczestniczyli w różnych zabawach: ognisko i dyskoteka. W czasie wolnym chodzili po mieście. Cała grupa była zadowolona, bo oczywiście koncert się udał. Wrócili pełni szczęśliwi. Było po nich widać, że koncert był dla nich radością.

ZAWODY W SZTUMIE

W czerwcu pojechalśmy na zawody sportowe do Sztumu. Było pięciu zawodników: Arek L., Jarek P., Iwona Ś., Darek W., Jarek P., oraz jeden kibic Kasia U. Pojechało z nami dwóch opiekunów Pani Grażynka i Pani Iwona. Braлиśmy udział w różnych konkurencjach: bieg na 800 i na 200 metrów, rzucanie piłeczką tenisową, piłką lekarską, skok w dal. Najwięcej miała praca Kasia U., która była kibicem i mało nie straciła głosu. Nasza reprezentacja dostała medale i dyplomy. Organizatorem zawodów sportowych był kajakarz, reprezentant Polski na Olimpiadzie. Jako grupa zawodników z WTZ, znaleźliśmy się w pierwszej dziesiątce, jako najlepsi. Po zawodach graliśmy w Piłkę Nożną ze sportowcami z miejscowego klubu sportowego.

NOWINKI

- W kwietniu imienny w Warsztacie obchodziła instruktorka p.Grażyna;
- Luiza S. napisała artykuł do „Razem z Tobą” o zawodach w Boccie;
- W maju imienny w Warsztacie obchodzili: Pani Kierownik, Iwona Ś.;
- W czerwcu imienny w Warsztacie obchodziła instruktorka p. Ela W.;
- W czerwcu uczestniczka z sekcji techniczno-plastycznej Kasia U. brała udział w konkursie plastycznym o Elblągu.

Warsztat Terapii Zajęciowej przy Stowarzyszeniu „Tacy Sami”
ul. Beniowskiego 68 w Elblągu
Tel. fax. (0-55) 641-04-74

e-mail: beniowskiego@wp.pl www.wtzbeniowskiego.pl

Wykonanie gazetki: sekcja poligraficzno-papiernicza

AUTORZY TEKSTÓW I ILUSTRACJI:

Ewa Grzebowska, Arkadiusz Ligoda,
Luiza Sobiecka, Magdalena Walentynowicz

CENZURA: „Szefowa”

NADZÓR TECHNICZNY: Instruktorka: Sylwia Jabłońska



WTZ nr 15 kwiecień – maj- czerwiec 2009 r.

ZAWODY W BOCCIE



Zawodnicy

8 kwietnia poszliśmy na halę sportową przy ul. Kościuszki na IV Wojewódzkie Zawody w Boccie – Sportowa Integracja. Zawodnikami wytypowanymi do wzięcia udziału w tych rozgrywkach byli uczestnicy – osoby mniej sprawne fizycznie, ale tak samo wartościowi jak my, a były to uczestniczki naszego Warsztatu z Beniowskiego – Olga S., Magda A., Anna L. Różni je to od osób sprawnych fizycznie, że w związku ze swoją chorobą są one mniej sprawne fizycznie.

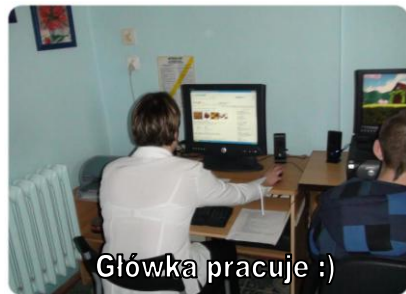
Moim zdaniem są one równoprawnymi obywatelami społeczeństwa. Naszym zadaniem jest przekonanie pełnosprawnych osób do tego, że nie jesteśmy „inni”. Warsztaty, które brały udział w zawodach były z województwa pomorskiego i warmińskiego – mazurskiego. Przyjechało do nas 12 ekip: trzy z Elbląga i po jednej z Marzęcina, Górowa Iławeckiego, Malborka, Susza, Ostródy, Kolnika, Jantara, Nidzicy, Kwidzyna. Zawody rozpoczęły się losowaniem między Warsztatami, aby było wiadomo, kto z kim będzie konkurował. Całą imprezę prowadzili nasi instruktorzy, wolontariusze Piotr i Agata oraz wychowankowie Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego z Kamionka Wielkiego. Sędzią głównym była Pani Elżbieta M., a sędziami bocznymi instruktorzy. Gra w boccie jest bardzo łatwa. Polega ona na tym, że kula się białą piłę na pewną odległość, a następnie zawodnik biorący udział w tej grze musi swoje dwie bile rzucić, jak najbliżej tej białej. Osobami biorącymi udział w tych rozgrywkach byli uczestnicy najmniej sprawni fizycznie, ale tak samo wartościowi, jak ci sprawniejsi. Pod koniec zawodów, sekcja poligraficzna do naszej warsztatowej gazetki „Warsztatowe Zoo”, przeprowadziła wywiad z uczestnikami z innych Warsztatów. Mówili oni, że lubią grać w boccie, ponieważ sprawia im dużo radości i mogą spróbować swoich sił. Na zawodach panowała miła, serdeczna i sympatyczna atmosfera. Wszyscy byli dla siebie życzliwi i solidarni. Kibice dopingowali swoich kolegów. Nie było czuć rywalizacji, jak to widać gdzie indziej. Po zakończeniu zawodów w boccie uczestnicy, którzy brali udział w tej grze otrzymali słodczyce i dyplomy.



Rywalizacja drużyn

OLIMPIADA KOMPUTEROWA

Dzisiaj od samego rana wielkie poruszenie – dlaczego? Pojechaliśmy do Marzęcina na Olimpiadę Komputerową. Dniem tym był 17 kwiecień 2009 rok. Była to VI z kolei Międzywojewódzka Olimpiada Komputerowa. Województwami biorącymi udział w rozgrywkach były: warmińsko-mazurskie i pomorskie. Miastami uczestniczącymi były: Susz, Malbork, Elbląg, Marzęcino, Jantar i inne. Powitani zostaliśmy serdecznie przez Pana kierownika Warsztatu w Marzęcinie. Życzył nam on dobrej zabawy i zaprosił do losowania, żeby móc się dowiedzieć jakie osoby, z których ekip będą brać udział w konkurencjach. W konkursie były przygotowane cztery konkurencje: znalezienie podanej rzeczy w Internecie z opisem i przekopiowaniu do programu Microsoft Word, przepisywanie tekstu i dwie gry. Moim i nie tylko moim zdaniem zabawa była przednia. Jak nastawały momenty, że się bardzo przejmowałam to kolega z innego Warsztatu pocieszał mnie, że nie gramy o „złote gacie”.



Główka pracuje :)



Pisanie na ekranie

Z naszej ekipy na pierwszy ogień poszli gracze z gry świnka i kulki: Arek i Ewa. Ewa po wyjściu z pomieszczenia, w którym odbywały się konkurencje stwierdziła, że wpadła w panikę. Arek wcale się nie przejął. W kolejnych rundach nie było naszych reprezentantów. Dopiero w czwartej rundzie do przepisywania tekstu udała się Luiza. Magda natomiast musiała poczekać aż do siódmej rundy, żeby przejść swoją konkurencję.

Wszyscy przyjezdni goście zostali ugoszczeni słodkim poczęstunkiem z kawą, herbatą i napojami. Zostaliśmy też poczęstowani

przepyszny obiadem. Dzięki determinacji naszej instruktorki i włożonej naszej ciężkiej pracy i motywacji indywidualnie zdobyliśmy dwa pierwsze i dwa drugie miejsca. Jako grupa zajęliśmy I miejsce.

WYJAZD DO WARSZAWY

8 maja w nagrodę cztery uczestniczki naszego Warsztatu z Beniowskiego, szalonego zresztą wraz z instruktorką sekcji poligraficzno-papierniczej i Panią kierownik pojechały na całodniową wycieczkę do Warszawy. Wyjechaliśmy bardzo wcześnie rano, bo o 5.00. Podróż zajęła nam cztery godziny w jedną stronę. Uczestniczkami wycieczki były Iwona Ś., Anna L., Magda W., i Luiza S. Po rozstaniu z Panią Iwoną, która poszła na „obradę okrągłego stołu”, my poszliśmy w teren. Zwiedzanie z naszym opiekunem Panią Sylwią, która o mało, co by nie pojechała z nami, gdyby nie spostrzegawczość Pani Iwony, a nasze gapiostwo, rozpoczęliśmy od Zamku Królewskiego. Mijając pomnik żołnierzy z Muzeum Powstania Warszawskiego, Pomnik Małego Żołnierza doszliśmy do Zamku Królewskiego, w którym oglądaliśmy pokój w stylu barokowym, salę rycerską, pokój audiencyjny, salę tronową, gabinet marmurkowy, salę senatorską, gabinet do pisania, oraz garderobę a również sypialnię króla. Wszystkie pokoje miały jedną wspólną nazwę – apartamentów. Oglądaliśmy też obrazy



My z dżentelmenem :)

Bazyliki Mniejszej, potem Akademię Sztuk Pięknych i barbakan. Potem pojechaliśmy do Łazienek Królewskich. I zaczęło się

zapoczątkowane przez Panią Iwonę szukanie pawia. Najsposobniejsza, co było wiadome okazała się Magda W. Jak nie wyrwała w te pędy. Teraz o samym zainteresowanym. Oglądany przez nas paw (i to nie jeden), ale pierwszy rozłożył swój ogon tzw. „lirę” i dał się sfotografować w całej okazałości. Z żalem go opuszczając przeszliśmy pomarańczarnię, pałac na wodzie, pałac myśliwski, oraz podchorążych. Pełniący tam funkcję informatora wartownik, wskazał nam drogę pod pomnik Chopina. Chcąc przeprowadzić z nim wywiad podeszłam do niego i powiedziałam w jakim celu chciałabym z nim porozmawiać – odmówił mi twierdząc, że jest on tylko po to, aby wskazywać drogę do pójścia dalej. Następnie udaliśmy się na wysokie schody do góry, w celu zobaczenia pomnika F. Chopina. Na tym zakończyliśmy naszą długą, ale jak sami przyznacie ciekawą podróż po Warszawie. Pomęczeni wróciliśmy do Elbląga.



Królowny na zamku :)

TYDZIEŃ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

10 maja w niedzielę odbył się festyn z okazji obchodów Tygodnia Osób Niepełnosprawnych. W tym celu nasz warsztat organizował kiermasz. Na festynie wystąpił zespół „Szwagry”, którzy mieli nas roztańczyć a przede wszystkim oderwać od złej aury, która panowała aby nas ogrzać. Zaśpiewali: Najpiękniejsza, Oczaruj mnie, Idę na Plażę, Ławka. W festynie brały udział również inne ośrodki. W tym roku pogoda była bardzo nieprzyjemna i deszczowa ale nie zbrakło dobrego humoru. Mimo to było dużo kupujących nasze wyroby. Wszyscy byli zadowoleni.



Nasze dzieła